Wraz z PGP - kalendarz "Pułtusk 2026" GRATIS

Od 27 lat razem z Wami

Tygodnik społeczno - kulturalny. Ukazuje się od 1999 roku.

ISSN 1508 - 4078

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

20 stycznia 2026 Nr 2 (1376)

cena 4,40 zł (w tym 5% VAT)

reklama...

To jest parowóz na miarę naszych możliwości

→str. 4-5

My tym parowozem otwieramy oczy niedowiarkom. Mówimy: to jest nasz parowóz, przez nas zdobyty, i to nie jest nasze ostatnie słowo!

Janusz Karkowski idzie do sądu przeciw Radzie Miejskiej

W grudniu Rada Miejska odmówiła inwestorowi Januszowi Karkowskiemu zgody na budowę osiedla na Popławach niedaleko oczyszczalni ścieków. Inwestor postanowił zaskarżyć uchwałę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

→str. 2

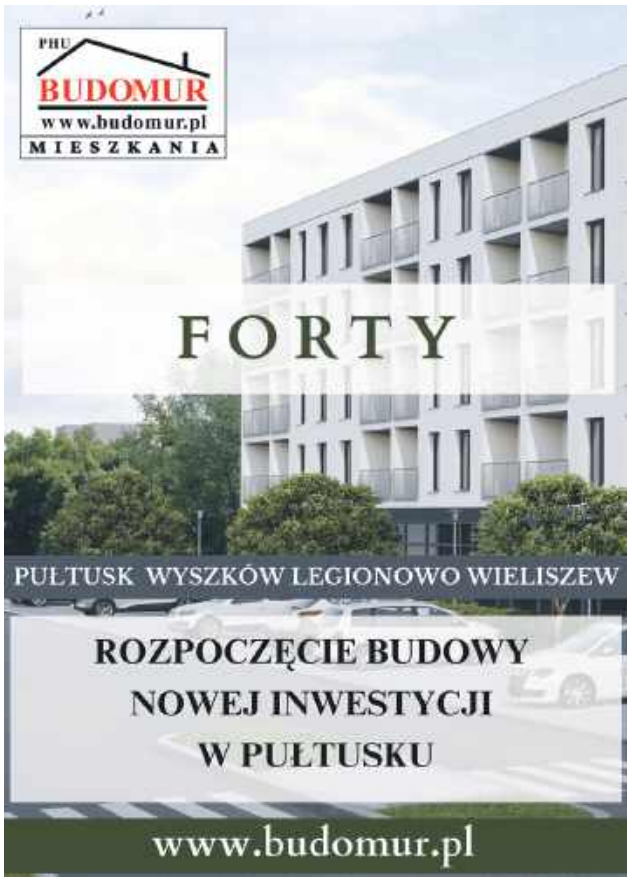

reklama...

Poloneza czas zacząć!

→str. 6-7

eprasa.pl 9cbd81a607

Janusz Karkowski idzie do sądu przeciw Radzie Miejskiej

W grudniu Rada Miejska odmówiła inwestorowi Januszowi Karkowskiemu zgody na budowę osiedla na Popławach niedaleko oczyszczalni ścieków. Inwestor postanowił zaskarżyć uchwałę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego trafiła skarga na uchwałę Rady Miejskiej w Pułtusku związaną z planowaną inwestycją mieszkaniową. Skargę złożył Janusz Karkowski, który domaga się stwierdzenia nieważności uchwały odmawiającej mu możliwości realizacji osiedla.

Jakie argumenty znalazły się w skardze?

Zdaniem skarżącego stan faktyczny nie pozostawia wątpliwości, że on jako współwłaściciel nieruchomości złożył wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej w trybie przewidzianym w Specustawie Mieszkaniowej, działając w pełnej zgodności z obowiązującymi przepisami prawa oraz z ratio legis tej ustawy. Wniosek został złożony prawidłowo, w ustawowym trybie, zawierał komplet wymaganych dokumentów, a planowana inwestycja odpowiadała standardom urbanistycznym przewidzianym w Specustawie Mieszkaniowej.

Pomimo powyższego, Rada Miejska w Pułtusku podjęła zaskarżoną uchwałę o odmowie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, opierając swoje rozstrzygnięcie na argumentach, które nie wynikają wprost z przepisów Specustawy Mieszkaniowej i zostały oparte na błędnych ustaleniach faktycznych. Chodzi przede wszystkim o położenie nieruchomości względem Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego, dawnego zakładu wydobywającego piasek oraz kruszywo i oczyszczalni ścieków.

Zdaniem Janusza Karkowskiego Rada Miejska przekroczyła swoje kompetencje zastępując uznaniowość administracyjną dowolnością, co pozostaje w sprzeczności zarówno z zasadami wynikającymi z Specustawy Mieszkaniowej, jak i z konstytucyjnymi standardami działania administracji publicznej.

Skarżący uważa, że w realiach niniejszej sprawy istniały obiektywne, racjonalne i normatywnie uzasadnione przesłanki przemawiające za odmową ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej. Odmowa ustalenia lokalizacji inwestycji nie została również wykazana jako środek konieczny z punktu widzenia ochrony interesu publicznego. Rada nie przedstawiła argumentów wskazujących, że realizacja inwestycji zagrażałaby ładowi przestrzennemu, środowisku czy bezpieczeństwu publicznemu.

Ponadto Janusz Karkowski twierdzi, że sprawę należy ocenić w kontekście zasady równego traktowania podmiotów znajdujących się w analogicznej sytuacji prawnej i faktycznej. W tym samym dniu, w którym odmówiono mu ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, Rada Miejska w Pułtusku podjęła uchwałę pozytywną wobec innego inwestora, w porównywalnym stanie faktycznym i prawnym.

W podsumowaniu skargi czytamy:

„W rezultacie zaskarżona Uchwała została wydana:

- *wbrew celom Specustawy Mieszkaniowej, która miała eliminować, a nie odtwarzać bariery inwestycyjne;*
- *z przekroczeniem granic uznania administracyjnego;*
- *z naruszeniem zasad postępowania w ramach Specustawy Mieszkaniowej oraz zasad konstytucyjnych;*
- *bez prawidłowego wyważenia interesu publicznego i słusznego interesu strony (Skarżącego).*

W tych okolicznościach zaskarżona Uchwała nie może się ostać w demokratycznym państwie prawnym i podlega eliminacji z obrotu prawnego w trybie kontroli sądowoadministracyjnej.”

Skarga do WSA została złożona za pośrednictwem Rady Miejskiej. Będziemy się tematowi przyglądać.

Janusz Karkowski wraz z pełnomocnik Elżbietą Majewską

Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

Wizualizacja osiedla

eprasa.pl 9cbd81a607

Przełom w sprawie świateł na skrzyżowaniu Tysiąclecia i Wojska Polskiego w Pułtusku?

Mieszkańcy Pułtuska od lat wyczekują poprawy bezpieczeństwa na skrzyżowaniu ulicy Tysiąclecia z Al. Wojska Polskiego. Podczas ostatniej w 2025 roku sesji Rady Miejskiej radni oraz przedstawiciele ratusza przedstawili aktualny stan przygotowań do tej inwestycji. Choć procedura utknęła w urzędniczych korytarzach, na horyzoncie widać konkretne daty i kwoty.

Temat budowy sygnalizacji świetlnej powrócił na sesji za sprawą zapytania radnego Adama Prewęckiego. Radny przypomniał, że proces inwestycyjny rozpoczął się jeszcze w 2023 roku i zapytał o poniesione dotychczas koszty oraz realne postępy, podkreślając, że jest to inwestycja „długo oczekiwana i bardzo potrzebna".

Jak wyjaśniła Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji Danuta Łada, główną przeszkodą w realizacji zadania okazały się przedłużające się procedury w Urzędzie Marszałkowskim. Poprzednia umowa z Mazowieckim Zarządem Dróg Wojewódzkich (MZDW) wygasła w 2024 roku, ponieważ zbyt długo trwało zatwierdzanie tzw. stałej organizacji ruchu. Dobre wieści są jednak takie, że 29 grudnia do pułtuskiego ratusza wpłynęło nowe pismo z MZDW wraz z projektem umowy o przyznaniu pomocy rzeczowej na rzecz Województwa Mazowieckiego.

– *Gmina Pułtusk wykonuje dokumentację projektową i przekazuje ją jako pomoc rzeczową dla Województwa Mazowieckiego. Stała organizacja ruchu jest już zatwierdzona, więc nie ma ryzyka, że nie zdążymy z realizacją postanowień nowej umowy* – uspokajała Danuta Łada.

Inwestycja wiąże się z nakładami niewielkimi finansowymi z budżetu gminy, które już zostały poniesione - 37 000 zł – dotychczasowy koszt opracowania dokumentacji i ok. 9 000 zł – szacowany koszt aktualizacji dokumentacji (konieczne jest sporządzenie nowego kosztorysu i specyfikacji). To jedyne koszty, jakie poniesie gmina na budowę sygnalizacji świetlnej.

Głos w dyskusji zabrał również Kierownik Wydziału Inwestycji Adam Mróz, który nie szczędził krytycznych uwag pod adresem współpracy z organami wyższego szczebla. Podkreślił, że za projekt odpowiada znany pułtuski inżynier, pan Zagojski, ale sama inwestycja jest wyjątkowo złożona pod względem prawnym.

– *Współpraca z MZDW nie jest prosta. Dokumentacja jest podzielona na kilka elementów: organizacja ruchu leży w kompetencjach Marszałka, natomiast dokumentacja budowlana w kompetencjach Wojewody* – tłumaczył Adam Mróz. Sytuację komplikuje fakt, że skrzyżowanie łączy drogi o różnych kategoriach: wojewódzką i powiatową. To właśnie te „spory kompetencyjne" miały być główną przyczyną opóźnień, a nie zaniechania ze strony pułtuskiego samorządu.

Zgodnie z zapowiedziami uchwała w sprawie udzielenia pomocy dla Województwa Mazowieckiego w tej sprawie była omawiana podczas dzisiejszej, nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej

Nie obyło się bez dyskusji - radny Franciszek Piórek stwierdził, że trudno mu uwierzyć w powstanie tych świateł, ponieważ sprawa się ciągnie od kilku lat, ale, jak zaznaczył zagłosuje za dzisiejszą uchwałą. Michał Kisiel zwrócił uwagę na kolejną oczekiwaną inwestycję - rondo na Popławach, które jego zdaniem jest ważniejszą inwestycją, niż światła, ponieważ skrzyżowanie na Tysiąclecia stanie się drogą wewnętrzną po wybudowaniu obwodnicy, a Tartaczna jest i będzie trasą przelotową dla „rozpędzonych tirów" jadących z Wyszkowa. To tylko część dyskusji, którą przerwał skuteczny wniosek Michała Góreckiego.

Finalnie radni przegłosowali procedowaną uchwałę o pomocy rzeczowej jednogłośnie. Przewidywany termin realizacji inwestycji to 3 lata, ale jak zaznaczał na poprzedniej sesji Adam Mróz, gmina będzie naciskać na szybsze jej zakończenie.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Pułtuscy policjanci dbają o dobro zwierząt

- Zimą szczególnie zwracają uwagę na ich warunki

Zima to trudny czas nie tylko dla ludzi, ale również dla zwierząt domowych. Pułtuscy policjanci, a w szczególności dzielnicowi, prowadzą profilaktyczne kontrole, podczas których sprawdzają, czy zwierzęta mają zapewnione odpowiednie warunki do przetrwania niskich temperatur.

W okresie zimowym dzielnicowi z terenu powiatu pułtuskiego podejmują działania profilaktyczne, których celem jest troska o dobro zwierząt domowych. Podczas codziennej służby funkcjonariusze zwracają szczególną uwagę na warunki, w jakich przebywają zwierzęta, zwłaszcza psy i koty pozostające na zewnątrz posesji. Szczególne słowa uznania otrzymali dzielnicowi z Posterunku Policji w Pokrzywnicy, którzy w miniony weekend nie byli obojętni na sygnały osób, które były zaniepokojone zwierzętami. Policjanci profilaktycznie udali się we wskazane miejsca nie ujawnili jednak żadnych nieprawidłowości.

Policjanci sprawdzają, czy zwierzęta mają dostęp do odpowiedniego schronienia chroniącego przed mrozem, wiatrem i opadami, a także czy zapewnioną stałą opiekę, pożywienie oraz dostęp do wody. Dzielnicowi rozmawiają z właścicielami, przypominając im o obowiązkach wynikających z przepisów oraz o odpowiedzialności, jaka wiąże się z posiadaniem zwierzęcia.

Działania te mają przede wszystkim charakter profilaktyczny i edukacyjny. Funkcjonariusze podkreślają, że właściwa opieka nad zwierzętami jest wyrazem troski i empatii, a szybka reakcja w przypadku zagrożenia może uratować zwierzęciu zdrowie, a nawet życie.

Pułtuscy policjanci zachęcają również mieszkańców do reagowania na wszelkie sygnały świadczące o niewłaściwym traktowaniu zwierząt. W przypadku podejrzeń można skontaktować się z najbliższą jednostką Policji lub zadzwonić pod numer alarmowy 112.

Dzięki takim działaniom oraz współpracy mieszkańców możliwe jest skuteczne dbanie o bezpieczeństwo i dobro zwierząt, które – podobnie jak ludzie – szczególnie zimą potrzebują naszej uwagi i opieki.

Asp. Magdalena Bielińska, KPP Pułtusk

kondolencje

Drogiej Koleżance
Małgosi Grzesiak
wyrazy współczucia
i wsparcia z powodu śmierci siostry
Marii Cak

składają
Bogusława i Marian Kazimierczakowie
Dorota i Wiesław Karzulewscy
Bożena Zabiełło

eprasa.pl 9cbd81a607

To jest parowóz na miarę naszych możliwości

My tym parowozem otwieramy oczy niedowiarkom. Mówimy: to jest nasz parowóz, przez nas zdobyty, i to nie jest nasze ostatnie słowo!

Wszystko zaczęło się od pomysłu radnego Adama Prewęckiego, który uznając, że Pułtusk ma pewne historyczne tradycje kolejarskie związane z linią do Nasielska, przedstawił propozycję, aby w Pułtusku zrobić pomnik kolejarski! I choć Pułtusk tradycje kolejarskie ma wyjątkowo mizerne (w przeciwieństwie na przykład do wodniackich i tych związanych z Narwią), pomysł chwycił i za czasów burmistrza Wojciecha Gregorczyka wypożyczono z Muzeum Kolejnictwa w Sochaczewie parowóz PX48. Co ważne – ten obiekt nie stał się własnością gminy tylko został wypożyczony do 2031 roku. Aby jednak móc go wyeksponować, trzeba było wyremontować i posadowić na jakimś miejscu, które też wymagało nakładów, aby spełniało rolę eleganckiej ekspozycji. Łączny koszt takich prac to grubo ponad półtora miliona złotych! A wiadomo, że nasze miasto jest bardzo zadłużone. Temat nie został zrealizowany za kadencji Wojciecha Gregorczyka, więc dalsze dzieje parowozu to czas urzędowania p.o. Marzeny Cendrowskiej, a później burmistrz Beaty Jóźwiak. Wniosek o wsparcie inwestycji do Województwa Mazowieckiego uzyskał aprobatę i jeszcze za czasów Marzeny Cendrowskiej otrzymano informację, że dotacja w kwocie **948 tysięcy** została przyznana. Problem jednak był taki, że ta kwota to około 60% przewidywanych kosztów. Resztę, czyli ponad **600 tysięcy złotych** gmina musiała dołożyć ze środków własnych.

Wizualizacja ekspozycji

Wokół sprawy pojawiało się wiele komentarzy mieszkańców. Marzena Cendrowska wstrzymała dalsze działania i tak pisała na naszych łamach w specjalnym oświadczeniu we wrześniu 2024 roku:

Szanowni Mieszkańcy,
Kilka dni temu otrzymaliśmy informację o przyznaniu dofinansowania z budżetu Województwa Mazowieckiego na realizację projektu „Budowa ekspozycji parowozu PX48". Kwota dofinansowania wynosi 948 tysięcy złotych, co stanowi 60% całkowitych kosztów przedsięwzięcia. Niestety, pozostałe 632 tysiące złotych musimy pokryć z budżetu miasta, który, jak wszyscy wiemy, jest w fatalnej kondycji finansowej.
Choć zobowiązałam się do kontynuowania rozpoczętych już projektów, mam poważne wątpliwości co do sensu realizacji tego konkretnego zadania. Uważam, że w obecnych warunkach finansowych, inwestycja w ekspozycję parowozu PX48 nie jest priorytetem dla naszego miasta. Takie projekty mogą realizować samorządy, które dysponują stabilnym budżetem, a my niestety zmagamy się z poważnym zadłużeniem.
Dyskusje, które śledziłam w mediach społecznościowych, wskazują, że wielu z Państwa również ma wątpliwości co do zasadności tej inwestycji. Co więcej, umowa na wypożyczenie parowozu obowiązuje tylko do 30 listopada 2031 roku. Po tym terminie będziemy zmuszeni zgodnie z umową zwrócić wyremontowany parowóz w ciągu 30 dni lub płacić odszkodowanie w wysokości 500 złotych za każdy rozpoczęty tydzień bezumownego korzystania, (a nam zostanie pusty plac).
Osobiście uważam, że w Pułtusku są sprawy wymagające pilniejszej uwagi, takie jak choćby remonty mieszkań komunalnych. Chciałabym również zaznaczyć, że w przypadku rezygnacji z tego projektu, będziemy mogli wystąpić o środki na inne projekty, a zaoszczędzoną kwotę 632 tysiące planuję przeznaczyć na remont budynków i mieszkań.
Wasza opinia w tej sprawie jest dla mnie niezwykle ważna. Zachęcam do podzielenia się swoimi przemyśleniami i uwagami. Wasze głosy będą miały kluczowe znaczenie przy podejmowaniu ostatecznej decyzji dotyczącej tej inwestycji.

Burmistrz Miasta Pułtusk
Marzena Cendrowska

Jakie były te przemyślenia i uwagi mieszkańców wysłane do Ratusza? Dziś Marzena Cendrowska mówi nam, że

eprasa.pl 9cbd81a607

przytłaczająca większość głosów była za tym, aby oddać parowóz, a zaoszczędzone pieniądze wydać na remonty w nieruchomościach komunalnych.
Miesiąc po tym odbyły się wybory na burmistrza i Marzena Cendrowska je przegrała. Nowa burmistrz nie musiała więc realizować jej planów. Parowóz nie został zwrócony, a pojawiły się głosy, aby go remontować i eksponować. Wielkim zwolennikiem parowozu był radny Andrzej Kwiatkowski, który na naszych łamach pisał we wrześniu 2024 roku w felietonie:
„Pozwolę sobie nie zgodzić się z ostatnio iście demonstracyjną kontestacją w mediach społecznościowych, chociaż nie tylko faktu przyznania Gminie Pułtusk potężnego dofinansowania z budżetu Województwa Mazowieckiego – kwoty 948 tysięcy złotych na realizację projektu „Budowa ekspozycji parowozu Px48", która to kwota stanowi 60% ogółu kosztów tego przedsięwzięcia.
Przyczyn mojego stanowiska jest kilka. Pierwsza to taka, że wprawdzie umowa na użyczenie zabytkowego parowozu zawarta ze Stacją Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie jest czasowa, ale tak jak w innych podobnych przypadkach przekazania do użytkowania tego rodzaju obiektu, a tym bardziej po zainstalowaniu eksponatu, ową umowę po prostu cyklicznie się przedłuża i właściwie taki zabytkowy pojazd pozostaje już na zawsze w tym miejscu, w którym został zlokalizowany.
Po drugie, Pułtusk dwa lata temu, dzięki staraniom ówczesnego Burmistrza Wojciecha Gregorczyka, otrzymał ową rzadką perełkę polskiego kolejnictwa zupełnie gratisowo. Takie parowozy przez dziesiątki lat obsługiwały wąskotorową kolej dojazdową relacji Pułtusk – Nasielsk. I uważam, że ten dar był precedensem graniczącym z cudem, bo tej rangi artefakty są już dzisiaj niebywałą rzadkością. Z tego co wiem, w wielu miejscach na świecie toczy się niesłychana rywalizacja, wręcz walka, o zdobycie takich jak Px48 historycznych skarbów dawnego kolejnictwa, a zainteresowani płacą za nie grubymi milionami dolarów czy euro. A my Pułtuszczanie mielibyśmy z danego miastu daru losu zrezygnować?...
Po trzecie, projekt naszej ekspozycji jest w szczegółach przemyślany i przeuroczy. Zachęcam do odwiedzenia Wydziału Inwestycji w Urzędzie Miejskim i do zapoznania się choćby z wizualizacją będącą częścią składową tego dokumentu. Naprawdę warto!
Po czwarte, pamiętam, jak kilka lat temu na portalu jednej z pułtuskich grup facebookowych toczyła się ożywiona dyskusja dotycząca naszej już nieistniejącej kolejki wąskotorowej, a jej głównym spektrum odniesienia była właśnie wspominana z wielkim sentymentem, przez pamiętających ją jeszcze mieszkańców naszego miasta, lokomotywa Px48. Podziwiano jej zgrabną sylwetkę i wręcz niezwykłe piękno tego parowozu. To prawda. Lokomotywy tej serii były wyjątkowo udane i ujmowały miłą dla oka estetyką konstrukcji. W komentarzach pojawiło się wówczas mnóstwo sugestii, by podobnie jak to się stało wcześniej w Ciechanowie, zorganizować również w Pułtusku ekspozycję naszej „ciuchci" darzonej jakby nie było niezwykłą sympatią.
Do Ciechanowa parowóz Px48 wraz z tendrem, ku wielkiej uciesze mieszkańców grodu nad Łydynią, sprowadzono w 2018 roku z Krasnego. Wyremontowano go i wyeksponowano na skwerze przy skrzyżowaniu ulic Fabrycznej i Sienkiewicza. Wcześniej był w tym miejscu nieużytek porośnięty krzakami. Po dostosowaniu terenu i umieszczeniu odnowionego eksponatu parowozu miejsce to natychmiast ożyło. Okazało się nie tylko frajdą relaksacyjno-wypoczynkową dla wielu małych i dużych Ciechanowian, ale też praktycznym odnośnikiem wychodzącym naprzeciw zainteresowaniom fanów historii polskiego kolejnictwa, posiadającego swój wybitnie artystyczny akcent, jakim bez dwóch zdań jest przecież ów przepiękny parowóz Px48.
Zatem co?... Pułtusk miałby się pozbyć swojej z trudem pozyskanej perełki, bo trzeba dorzucić jakiś moim zdaniem bardzo skromny udział na rzecz realizacji wspólnie z Samorządem Województwa Mazowieckiego projektu „Budowa ekspozycji parowozu Px48"? Tego nijak nie potrafię zrozumieć!
Andrzej Kwiatkowski
Radny Rady Miejskiej w Pułtusku"

Wiatr zabrał plandekę

Wraz z objęciem urzędu przez nową burmistrz Beatę Jóźwiak sprawa oddania parowozu stała się nieaktualna. Mijały kolejne miesiące. Wiemy, że w urzędzie zapadła decyzja, aby jednak parowóz pozostawić. Poszukiwanie jakiegoś rozwiązania na sfinansowanie remontu do dziś jednak nie zakończyły się sukcesem. Parowóz stoi i rdzewieje na placu PEC. Rdzewieje, tym bardziej że plandeka, pod którym stał pofrunęła gdzieś, i dziś obiekt w ekspresowym tempie niszczeje. Co dalej? Jeśli nawet w najbliższym czasie uda się znaleźć jakieś finansowanie to niezbędne prace remontowe zaczną się za kilka, kilkanaście miesięcy. Ich zakończenie to perspektywa pewnie minimum dwóch lat. W najlepszym więc przypadku około 2028 roku stanie na jakimś placu ekspozycja parowozu Px48.

Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

KOMENTARZ

Bareja by tego nie wymyślił, czyli parowóz na miarę Pułtuska

Są w Polsce miasta z morzem tuż obok, są otoczone górami, są z historią przemysłową, tradycjami wojskowymi czy też otoczone niebanalną przyrodą. Wszystkie z tych swoich atutów mniej lub bardziej korzystają.
Pułtusk natomiast ma **parowóz**. Nie jeździ, nie sapie, nie ciągnie wagonów, ale za to doskonale ilustruje, jak w samorządzie potrafi zadziałać wszystko – **oprócz zdrowego rozsądku**.
Bo to jest parowóz na miarę naszych możliwości. My tym parowozem otwieramy oczy niedowiarkom. I przy okazji otwieramy portfele mieszkańców.
Pomysł był prosty i piękny w swej prostocie: skoro kiedyś istniała linia do Nasielska, to zróbmy w Pułtusku **pomnik kolejarski**. Nieważne, że tradycje kolejowe mamy tak mizerne jak rozkład jazdy tej wąskotorowej linii w ostatnich latach istnienia. Pomnik musi być – wymyślił radny. Inni podchwycili i… lokomotywę **wypożyczono**.
Tak oto do Pułtuska trafił parowóz PX48, użyczony naszemu miastu przez Muzeum Kolejnictwa do 2031 roku. Nie kupiony, nie podarowany, tylko pożyczony – jak książka z biblioteki, z tą różnicą, że za wypożyczenie książki się nie płaci, a przede wszystkim nie rdzewieje, gdy spadnie z niej okładka.
Żeby parowóz mógł godnie stać i godnie nie jeździć, trzeba było go wyremontować, postawić, podłączyć do narracji historycznej i jakoś wkomponować w przestrzeń bez torów, dworca, semaforów. Koszt? Grubo ponad półtorej miliona złotych. W mieście zadłużonym na ponad sto dwadzieścia milionów! Ale spokojnie – **948 tysięcy dawało województwo mazowieckie.** Resztę dorzucą mieszkańcy, nawet jeśli nie wiedzą, że dorzucają.
I tu nastąpił moment rzadki w przyrodzie: ktoś w urzędzie powiedział „stop". Pełniąca obowiązki burmistrza Marzena Cendrowska zapytała mieszkańców, czy naprawdę chcą wydać ponad 600 tysięcy złotych na ekspozycję parowozu, który za kilka lat trzeba będzie oddać albo płacić karę. Mieszkańcy w nieformalnych, przeprowadzonych w mediach społecznościowych konsultacjach odpowiedzieli **nie**. Będąc precyzyjnym - zdecydowana większość mieszkańców. Wiadomo jednak, że w samorządzie opinia mieszkańców jest bardzo ważna – **zwłaszcza wtedy, gdy nie zanosi się na jakieś szybkie wybory**.
Za pytaniem i odpowiedzią nie poszły więc czyny. Po przyśpieszonych wyborach konsultacje zostały zapomniane i nikt w urzędzie nie planuje lokomotywy oddawać. Z planów remontu również nic nie wyszło. Efekt? Parowóz stoi na placu PEC i rdzewieje w tempie godnym kolei expressowych. Plandeka, którą był jeszcze jakiś czas temu przykryty zniknęła, decyzje, aby go zwracać wyparowały, a pieniądze na niezbędny remont nie znalazły się.
Oczywiście są obrońcy. Bo parowóz to „perełka", „historia", „turystyka", „jak w Ciechanowie". A poza tym: skoro polityczny przeciwnik był przeciw, to tym bardziej trzeba być za. Nawet jeśli nie bardzo wiadomo za czym.
I tak w Pułtusku mamy dziś idealny eksponat, symbol, pomnik. Nie kolejowy, nie historyczny, tylko **samorządowy**. To parowóz, który nigdzie nie jedzie, ale za to świetnie pokazuje, jak można utknąć na bocznicy, nie zauważając nawet, że tory dawno się skończyły.
Bareja by tego nie wymyślił. On by to jednak uznał za zbyt wielką przesadę.

Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

eprasa.pl 9cbd81a607

Poloneza czas zacząć!

Studniówka maturzystów LO im. Piotra Skargi w Pułtusku

W minioną sobotę 17 stycznia 2026 r., maturzyści Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku świętowali swój wielki bal studniówkowy. Uroczystość odbyła się w sali weselnej „Alicja" w Rząśniku, która tradycyjnie gości pułtuską młodzież w eleganckich wnętrzach.

Wieczór rozpoczął się od oficjalnego powitania gości – dyrekcji, grona pedagogicznego oraz rodziców. Najważniejszym punktem części oficjalnej był tradycyjny polonez. Uczniowie „Skargi" zaprezentowali kunsztowny układ taneczny, do którego przygotowywali się przez wiele tygodni. Eleganckie suknie i garnitury maturzystów w połączeniu z podniosłą muzyką stworzyły atmosferę godną tego historycznego liceum. Po części oficjalnej parkiet wypełnił się uczestnikami balu. Wśród atrakcji nie zabrakło pamiątkowych zdjęć na tle ozdobnych ścianek oraz wspólnych podziękowań dla wychowawców. Tegoroczna studniówka LO im. Piotra Skargi wpisała się w sezon balów maturalnych 2026 w powiecie pułtuskim, jako jedno z najbardziej wyczekiwanych wydarzeń.

Kamila Rud-Koluch
reporter@pultusk24.pl

Więcej zdjęć na pultusk24.pl

eprasa.pl 9cbd81a607

Więcej zdjęć na pultusk24.pl

eprasa.pl 9cbd81a607

Świeć gwiazdeczko mała, świeć...

Małe gwiazdeczki wystąpiły 15 stycznia br. na scenie Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki. Zaprezentowane przez nie Jasełka zachwyciły publiczność i wprowadziły wszystkich w wyjątkowy nastrój. Do przedstawienia dzieci przygotowały wychowawczynie z Niepublicznego Katolickiego Przedszkola im. Świętej Rodziny w Pułtusku. Po Jasełkach przed publicznością wystąpił z Koncertem Kolęd Artystyczny Zespół Estradowy. W jego wykonaniu usłyszeliśmy najbardziej znane pieśni bożonarodzeniowe i świąteczne piosenki.

- Jest nam niezmiernie miło powitać Państwa na dzisiejszym spotkaniu, podczas którego najmłodsi artyści z Niepublicznego Katolickiego Przedszkola im. Świętej Rodziny zaprezentują Jasełka, a Artystyczny Zespół Estradowy MCKiS zaprezentuje Koncert Kolęd. To wydarzenie jest pięknym przykładem tego, jak kultura łączy pokolenia we wspólnym przeżywaniu tradycji i radości – mówiła Ewelina Wielechowska, dyrektor MCKiS w Pułtusku.

Jasełka i Koncert Kolęd nie były jedynymi atrakcjami popołudnia. Podczas spotkania babcie i dziadkowie dostali od dzieci prezent - niespodziankę. Piosenkę z okazji Dnia Babci i Dziadka. Natomiast przedstawicielka przedszkola złożyła seniorom życzenia.

- Z okazji Waszego święta chcemy podziękować wszystkim babciom, dziadkom za cały trud, miłość i ciepło, które każdego dnia dajecie naszym dzieciom. Jesteście dla nich prawdziwym skarbem i przykładem tego, co w życiu najważniejsze – dobroci, cierpliwości, wartości duchowych i radości z małych chwil – powiedziała.

Anna Jadaś
anna.jadas@pultusk24.pl

eprasa.pl 9cbd81a607

Muzyczny prezent skradł show na studniówce

Tegoroczna studniówka Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku przejdzie do historii nie tylko ze względu na pięknego poloneza, ale także za sprawą niezwykle wzruszającego momentu. Artysta Przemysław Leleń, dotrzymując danej niegdyś obietnicy, przygotował muzyczny prezent, który stał się kolejną niespodzianką dla jubilatki – Dyrektor Anny Majewskiej.

Zanim rozbrzmiały pierwsze dźwięki, artysta zwrócił się bezpośrednio do Pani Dyrektor. – *Obiecałem, że kiedyś to zaśpiewam* – przypomniał ze sceny, nawiązując do prywatnej obietnicy złożonej Annie Majewskiej.

Gdy tylko muzyka zaczęła grać, stało się jasne, że wybór utworu nie był przypadkowy. Przemysław Leleń wykonał legendarny utwór Zbigniewa Wodeckiego „Lubię wracać tam, gdzie byłem".

Kamila Rud-Koluch
reporter@pultusk24.pl

Świat zna wiele słynnych trio, ale takiego jak pułtuskie – nie ma nigdzie indziej! - Wyniki konkursów WOŚP

Są na świecie miejsca, które mogą poszczycić się wyjątkowymi symbolami kultury, sztuki czy muzyki. Dla Włoch takim symbolem jest legendarne trio tenorów Luciano Pavarotti, Plácido Domingo i José Carreras. Hiszpania ma swoich wielkich twórców – Salvadora Dalego, Luisa Buñuela i Federico Garcíę Lorkę. Austria nie wyobraża sobie historii muzyki bez Mozarta, Haydna i Beethovena, a Chiny bez ikon kina sztuk walki: Bruce'a Lee, Jackie Chana i Jeta Li. Wielka Brytania natomiast zapisała się w dziejach kultury dzięki Johnowi Lennonowi, Paulowi McCartneyowi i George'owi Harrisonowi. Pułtusk również ma swoje niezwykłe trio...

Pułtuskie trio to ewenement na skalę nie tylko regionalną, ale śmiało można powiedzieć - światową. To... trzech czynnie działających „pułtuskich Owsiaków" - Anna Majewska, Beata Bielińska i Teresa Zielińska.

Trzy kobiety, które z determinacją, energią, oddaniem, tworzą wyjątkową historię pułtuskiej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Budują wspólnotę, inspirują młodych ludzi i pokazują, że pomaganie ma sens i olbrzymią moc zmieniania świata na lepsze. Zawsze razem, zawsze dla innych, zawsze z myślą o chorych dzieciach i dorosłych kontynuują dzieło pomagania zainicjowane w naszym mieście przez Jadwigę Szolc - pierwszą Szefową Pułtuskiego Sztabu, założycielkę pułtuskiej Orkiestry, którą prowadziła przez 15 lat. Panią Jadwigę serdecznie pozdrawiamy!

16 stycznia br. jury w wyjątkowym składzie - obecnej i byłych szefowych pułtuskiego sztabu – wybrało zwycięzców dwóch konkursów dotyczących 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - Konkursu fotograficznego „Moje miasto widziane sercem – fotografia dla WOŚP" i Konkursu plastycznego „Pułtuskie Serce dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy". Oto wyniki!

KONKURS PLASTYCZNY WOŚP
„Pułtuskie Serce dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy"
Kategoria I: Żłobki
I miejsce – Franciszek Baprawski - Niepubliczny Żłobek „Urwis" w Pułtusku
II miejsce – Amelia Kusak - Niepubliczny Żłobek „Urwis" w Pułtusku
III miejsce – Laura Buraczyńska - Niepubliczne Katolickie Przedszkole Faustynka w Pułtusku
Kategoria II: Przedszkola
I miejsce – Lena Kędel - Zespół Placówek Oświatowych w Obrytem „0"B
II miejsce – Leon Mielczarczyk - Przedszkole Miejskie Nr 3 w Pułtusku Grupa Biedronki
III miejsce – Filip Szczypiński – Oddziały Przedszkolne Publiczna Szkoła Podstawowa im. Polskich Mistrzów Olimpijskich w Skaszewie Włościańskim
Kategoria II: klasy I-III szkoły podstawowej
I miejsce – Dominika Galas – Zespół Szkolno-Przedszkolny im. rtm. Witolda Pileckiego w Przemiarowie klasa III
II miejsce – Wojciech Szczypiński - Publiczna Szkoła Podstawowa im. Polskich Mistrzów Olimpijskich w Skaszewie Włościańskim klasa II
III miejsce – Lena Borkowska - Publiczna Szkoła Podstawowa w Zatorach klasa II
Kategoria III: klasy IV-VIII szkoły podstawowej
I miejsce – Oliwier Wojtysiak - Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. mjr Henryka Sucharskiego w Pułtusku klasa IV B
II miejsce – Oskar Wojtysiak - Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. mjr Henryka Sucharskiego w Pułtusku klasa VIIIA

III miejsce – Wojciech Makos-Skwara - Publiczna Szkoła Podstawowa Nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi im. mjr Henryka Sucharskiego w Pułtusku klasa IV B

KONKURS FOTOGRAFICZNY WOŚP
„Moje miasto widziane sercem – fotografia dla WOŚP"
Kategoria: szkoły ponadpodstawowe
I miejsce – Wiktoria Musińska - Zespół Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtusku klasa III TR
II miejsce – Maciej Krawczyk - Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku klasa III C
III miejsce – Bartosz Wojewoda - Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku klasa III C
Wszystkim serdecznie gratulujemy!

Anna Jadaś
anna.jadas@pultusk24.pl

Nowy Rok, nowi Jubilaci

To już piękna tradycja w Gminie Obryte – odwiedziny Wójta Sebastiana Mroczkowskiego u mieszkańców, którzy ukończyli 80. rok życia. Wójt regularnie spotyka się z najstarszymi członkami naszej społeczności, by uhonorować ich jubileusze i oddać należny im szacunek. To spotkania pełne wzruszeń, wspomnień i ciepła – zarówno po stronie jubilatów, jak i gości.

Do tej pory inicjatywa obejmowała osoby obchodzące 80. urodziny, a od tego roku zostaje rozszerzona o jubilatów obchodzących 90-lecie urodzin.

Tym razem z okazji 80-tych urodzin, Wójt odwiedził Panią Mariannę Jakubowską przekazując kwiaty, słodki upominek oraz życzenia płynące prosto z serca.

Wójt od początku swojej kadencji systematycznie odwiedza mieszkańców. Takie spotkania odbywają się kilka razy w roku i stanowią ważny element dbałości o najstarszych członków lokalnej społeczności. Takie jubileusze to nie tylko powód do świętowania, ale i do refleksji nad tym, jak ważna jest troska o tych, którzy są z nami najdłużej.

Z okazji wyjątkowego jubileuszu składamy Pani Mariannie wyrazy najwyższego uznania i serdeczne gratulacje. Życzymy dalszych lat życia w zdrowiu, spokoju i otoczeniu bliskich osób. Niech każdy dzień przynosi radość, a kolejne chwile upływają w poczuciu satysfakcji i dumy z pięknie przeżytych lat.

UG Obryte

eprasa.pl 9cbd81a607

„Kolęda zna przede wszystkim wrażliwe serca” – finał Powiatowego Konkursu Kolęd i Pastorałek

W piątek 16 stycznia mury pułtuskiej Bazyliki św. Mateusza wypełniły się dźwiękami najpiękniejszych polskich kolęd i pastorałek. Za nami finał konkursu, który po raz kolejny udowodnił, że powiat pułtuski skrywa talenty muzyczne. Spośród blisko stu zgłoszeń, jury wyłoniło 21 finalistów, którzy zaprezentowali swoje umiejętności przed zgromadzoną publicznością.

Decyzja o rozszerzeniu formuły wydarzenia do szczebla powiatowego okazała się słuszna, co podkreślał Kamil Grabowski, Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku, która jest organizatorem wydarzenia. – Kiedy zdecydowaliśmy się na rozszerzenie konkursu do szczebla powiatowego, to był strzał w dziesiątkę. Dzięki temu mieliśmy okazję posłuchać Krystiana Leśnika, który potem wygrał „Mam Talent” – wspominał dyrektor Grabowski.
Zainteresowanie tegoroczną edycją przerosło oczekiwania organizatorów. Do konkursu wpłynęło łącznie 97 zgłoszeń z 20 placówek oświatowych z całego powiatu pułtuskiego. W pierwszym etapie Jury oceniało nadesłane nagrania, wybierając 21 najlepszych wykonawców, którzy wystąpili podczas uroczystego finału. Młodym artystom podczas ich występów kibicowali nie tylko dumni rodzice, bliscy i nauczyciele, ale także Zbigniew Wiernicki – Prezes Akcji Katolickiej oraz Ks. Kan. Jarosław Arbat – Proboszcz Parafii św. Mateusza. Występy, na podstawie nagrań, oceniało sześcioosobowe Jury w składzie: Martyna Karwańska – dyrektor Szkoły Muzycznej YAMAHA w Pułtusku, Danuta Filipiak – wokalistka zespołu Gaudium Cantus i nauczycielka muzyki, Zygmunt Dąbrowski – organista pułtuskiej bazyliki, Andrzej Kalinowski – wieloletni kapelmistrz orkiestry strażackiej, Stanisław Rudnicki – muzyk związany z Miejskim Centrum Kultury i Sztuki, Przemysław Leleń – członek zespołu Vox Domini.

Wyniki:
Kategoria I (3-latki):
Nagroda główna: Liliana Łaszczych (PM nr 4),
Wyróżnienie: Aniela Chruścińska (PM nr 4),
Wyróżnienie: Zuzanna Ołton (ZPO Obryte)
Kategoria II (4-5 latki):
Nagroda główna: Franciszek Gołąb (ZSP Pniewo).

eprasa.pl 9cbd81a607

II miejsce: Zofia Chodyna (Przedszkole Miniland),
III miejsce: Kaja Bronowska (PM nr 5),
Wyróżnienie: Maja Domała (SP Strzegocin),
Kategoria III (6-latki i kl. I):
Nagroda główna: Julia Majorkiewicz (SP Strzegocin),
II miejsce: Helena Szewczyk (ZS nr 4),
III miejsce: Aleksandra Skarżyńska (Kids Akademy),
III miejsce: Jagna Szulecka (ZS nr 4).
Kategoria IV (kl. II–III):
Nagroda główna: Stanisław Puławski (SP Pniewo).
II miejsce: Maria Lewandowska (ZS nr 2),
III miejsce: Aleksandra Linka (ZS Zatory),
Wyróżnienie: Aleksandra Niezgoda (ZPO Obryte),
Kategoria V (kl. IV–VI):
Nagroda główna: Zofia Zawada (PSP nr 1).
II miejsce: Barbara Maciejewska (ZS nr 2),
III miejsce: Michalina Frejlich (PSP nr 1),
Kategoria VI (kl. VII–VIII):
Nagroda główna: Hanna Madeja (ZS nr 2).
II miejsce: Maria Kisiel (ZS nr 2),
III miejsce: Sandra Bielecka (SP Pniewo),

NAGRODY SPECJALNE – NEJLEPSI Z NAJLEPSZYCH
Nagroda Specjalna Ks. Kan. Jarosława Arbata: Zofia Zawada (PSP nr 1 w Pułtusku)
Nagroda Specjalna Dyrektora PSP nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku Kamila Grabowskiego: Hanna Madeja (ZS nr 2 w Pułtusku)
Nagroda Grand Prix konkursu – Burmistrza Miasta Pułtusk Beaty Jóźwiak: Stanisław Puławski (SP w Pniewie).
Choć konkurs z natury wiąże się z rywalizacją, w murach pułtuskiej Bazyliki to nie techniczna perfekcja była najważniejsza. Najpiękniejszym podsumowaniem dnia stały się słowa dyrektora Kamila Grabowskiego, który przypomniał o prawdziwej istocie tego muzycznego spotkania: – Czy kolęda zna werdykt i ocenę? Kolęda zna przede wszystkim wrażliwe serca. I to właśnie ta wrażliwość, płynąca z każdego występu, pozostanie w pamięci słuchaczy na długo po wybrzmieniu ostatnich nut.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Więcej zdjęć na pultusk24.pl

eprasa.pl 9cbd81a607

Ekwiwalent dla druhów OSP uchwalony

- Strażacki zarząd pozytywnie zaopiniował kwoty

Podczas nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Pułtusku, która odbyła się 15 stycznia, zapadła decyzja o wysokości świadczeń dla strażaków ochotników. Choć ostatecznie uchwała przeszła niemal jednogłośnie, nie zabrakło emocjonalnej wymiany zdań na temat trybu procedowania zmian oraz wysokości stawek.

Jednym z punków obrad było ustalenie ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników oraz kandydatów z terenu gminy Pułtusk za udział w akcjach, szkoleniach i zabezpieczaniu obszaru chronionego.

Zgodnie z przyjętą uchwałą, stawki za każdą rozpoczętą godzinę aktywności kształtują się następująco:

35,00 zł – za udział w działaniach lub akcjach ratowniczych (liczone od momentu zgłoszenia wyjazdu),

20,00 zł – za zabezpieczenie obszaru chronionego jednostki PSP,

10,00 zł – za udział w szkoleniach lub ćwiczeniach,

5,00 zł – dla kandydatów na strażaków (18–65 lat) za udział w szkoleniach podstawowych.

Kierownik Referatu Zarządzania Kryzysowego i Spraw Wojskowych w Urzędzie Miejskim Rafał Miłoszewski, uzasadniając projekt, podkreślił, że stawki te zostały skonsultowane i pozytywnie zaopiniowane przez Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP w Pułtusku. Zauważył również, że są one zbieżne z kwotami obowiązującymi w sąsiednich powiatach i miastach, takich jak Wyszków czy Płońsk.

Mimo merytorycznego poparcia dla samych strażaków, sposób procedowania uchwały wzbudził sprzeciw radnego Wojciecha Gregorczyka, który dopytywał, dlaczego tak ważna kwestia, niosąca za sobą skutki finansowe, trafiła pod obrady w trybie nadzwyczajnym, z pominięciem pracy w komisjach.

– *Takich pytań można by uniknąć, gdyby temat był przedstawiony na komisji* – argumentował, sugerując, że radni mogliby wówczas rozważyć ewentualne podniesienie stawek.

Zawnioskował też, aby tego typu uchwały – jeśli nie wynika to z nadzwyczajnej sytuacji, nie były rozpatrywane na sesji nadzwyczajnej, jak sama nazwa wskazuje.

Z sali padły głosy, aby podnieść strażakom kwotę ekwiwalentu. W podobnym tonie wypowiedział się radny Adam Ciskowski, rzucając propozycję: – *ja bym o złotóweczkę podniósł.*

Burmistrz Beata Jóźwiak wyjaśniała, że uchwała musi być podjęta do 28 lutego, natomiast Rafał Miłoszewski stwierdził, że jeśli radni mają taką wolę, to uchwałę można zdjąć z porządku obrad i głosować nad nią na następnej sesji.

Zastępca burmistrza Mateusz Miłoszewski przyjął krytykę dotyczącą braku wcześniejszych konsultacji na komisjach.

Skarbnik Lidia Dworecka, wywołana do tablicy pytaniami o koszty, poinformowała, że w 2025 roku wartość wypłaconych ekwiwalentów wyniosła 60 925 zł. Zaznaczyła przy tym, że ostateczna kwota jest zawsze pochodną bezpieczeństwa w gminie – im mniej wyjazdów i pożarów, tym niższe koszty dla budżetu.

W dyskusji głos zabrała również wiceprzewodnicząca rady Beata Bielińska, która w imieniu strażaków podziękowała za sprawny przepływ środków. Podkreśliła, że w tym roku doszło do „historycznej sytuacji", w której pieniądze były wypłacane druhom na bieżąco, bez zbędnych opóźnień. Zapewniła też, że każda złotówka z ekwiwalentu jest „wydawana z głową".

Mimo burzliwej debaty nad trybem rozpatrywania uchwały, radni byli niemal zgodni co do samej treści uchwały. W

głosowaniu wzięło udział 20 radnych: 19 opowiedziało się „za", a 1 osoba wstrzymała się od głosu (W. Gregorczyk).

W gminie Pułtusk funkcjonuje obecnie 13 jednostek OSP, z czego około 6 wykazuje wysoką aktywność operacyjną.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

ogłoszenie

OGŁOSZENIE z dnia 12.01.2026 r.

BURMISTRZ MIASTA PUŁTUSK OGŁASZA II PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 25 w budynku przy ulicy Na Skarpie 3 w Pułtusku wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, dla którego Sąd Rejonowy w Pułtusku IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr OS1U/00044602/6.

Oznaczenie nieruchomości wg danych ewidencji gruntów, nr księgi wieczystej	Opis lokalu	Udział w nieruchomości wspólnej	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	Cena wywoławcza zł	Wadium zł
Miasto Pułtusk Obręb 19 Działka nr 113 o pow. 1,9671 ha KW Nr OS1U/00042453/2	Lokal mieszkalny o powierzchni 73,00 m², mie**ści** się na drugim piętrze w budynku przy ul. Na Skarpie 3 w Pułtusku. W skład lokalu mieszkalnego wchodzą cztery pokoje, kuchnia, przedpokój, **łazienka i** wc.	7300/399223	Budynek przy ul. Na Skarpie 3, w którym mieści się lokal mieszkalny objęty niniejszym ogłoszeniem, leży na obszarze nieobjętym ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nieruchomość jest zagospodarowana jako mieszkalna.	**350 000,00**	**30 000,00**

Przetarg odbędzie się w dniu 24.02.2026 r. o godz. 9⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku – Rynek, Ratusz, w Sali Rady (I piętro).

Wadium w wysokości określonej powyżej uczestnik przetargu winien wpłacić w formie pieniężnej, najpóźniej w dniu 20.02.2026 r. w Punkcie Kasowym Banku w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku lub na konto Gminy Pułtusk - PKO Bank Polski S.A. Nr 73 1020 1592 0000 2702 0276 3597.

W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w wysokości i terminie wyznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Przystąpienie do przetargu wymaga legitymowania się dokumentem potwierdzającym tożsamość. Jeżeli uczestnika przetargu zastępuje inna osoba, winna ona przedstawić pełnomocnictwo z notarialnie poświadczonymi podpisami. W przypadku małżonków, do dokonania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga lub jednego z nich ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie przez osobę przystępującą do przetargu oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego. W przypadku osoby upoważnionej do reprezentowania osoby prawnej podlegającej wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego wymagane jest okazanie przez osobę upoważnioną do reprezentowania osoby prawnej aktualnego wypisu z KRS. Na wypadek nie dokonania przez bank przelewu wadium wpłaconego przez osobę zamierzającą wziąć udział w niniejszym przetargu, zaleca się posiadanie przy sobie dowodu jego wpłaty.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygra przetarg zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. W razie uchylenia się uczestnika, który wygra przetarg od zawarcia umowy notarialnej wadium ulega przepadkowi. Osobom, które nie wygrały przetargu, wadium wpłacone przelewem zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu i po pisemnej dyspozycji wpłacającego.

Organizator przetargu zawiadomi osobę ustaloną jako Nabywca nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. W przypadku uchylenia się Nabywcy od zawarcia umowy notarialnej, tj. nie przystąpienia bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu lub braku zapłaty ceny nieruchomości do dnia zawarcia umowy, Burmistrz Miasta Pułtusk może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Cena sprzedaży nie może być rozłożona na raty, a dokonanie jej zapłaty wymagane jest jednorazowo najpóźniej w przeddzień zawarcia aktu notarialnego.

Lokal mieszkalny jest wolny od wszelkich obciążeń na rzecz osób trzecich i nie jest przedmiotem zobowiązań. Brak wpisów w działach III i IV księgi wieczystej Nr OS1U/00044602/6. Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym.

W dziale III Księgi Wieczystej (OS1U/00042453/2) prowadzonej dla nieruchomości oznaczonej numerem ewid. 113 położonej w obrębie 19 miasta Pułtusk wpisano: ograniczone prawo rzeczowe związane z inną nieruchomością – prawo służebności gruntowej przechodu i przejazdu ustanowione na działkach nr 113 i 112 objętych niniejszą księgą i KW Nr 27431 na rzecz każdoczesnego właściciela działki nr 108/6 objętej KW Nr 26845, o treści według §4 aktu notarialnego Rep. A 4326/01 z dnia 31 grudnia 2001 r. sporządzonego przed notariuszem J. Koniecek w jej kancelarii w Pułtusku zawierającego umowę ustanowienia służebności gruntowej (K. 1-9 W KW 39073); po przepisaniu z KW 39073. Wpisano dnia 13 stycznia 2006 r.

Lokal mieszkalny można oglądać w każdy wtorek w godz. 10-12, po wcześniejszym potwierdzeniu terminu z Wydziałem Gospodarki Gruntami i Architektury Urzędu Miejskiego w Pułtusku, tel. 23 306 72 37.

Burmistrz Miasta Pułtusk może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Przeprowadzony w dniu 25.11.2025 r. przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż w/w nieruchomości zakończył się wynikiem negatywnym.

Bliższych informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Gruntami i Architektury Urzędu Miejskiego w Pułtusku pok. nr 37, tel.23 306 72 37.

eprasa.pl 9cbd81a607

smaki TYGODNIA

„Smaki tygodnia" to rubryka, w której kreatywność i talent kulinarny prezentują uczniowie Zespół Szkół im. B. Prusa w Pułtusku kształcący się w zawodach: technik żywienia i usług gastronomicznych oraz kucharz, pod kierunkiem nauczycieli zawodu. Tym razem uczniowie przygotowali, specjalnie dla Was, przepisy idealne na okres karnawału.

Gofry z cukinią

Składniki:
cukinia 500 g - 2 średnie sztuki
sól do zmiękczenia tartej cukinii 1 płaska łyżeczka
mąka pszenna uniwersalna120 g
duże jajka 2 sztuki - 120 g po rozbiciu
mleko (może być roślinne) 100 ml
olej roślinny np. rzepakowy 50 ml
szczypiorek 3 łyżki siekanego
koperek 2 łyżki siekanego
proszek do pieczenia 1 płaska łyżeczka
pieprz 1/3 płaskiej łyżeczki
Ewentualne dodatki do ciasta na gofry:
świeży czosnek 1-2 ząbki
tarty parmezan lub cheddar 50 g
kolendra młotkowana szczypta
Propozycja podania, do wyboru:
makrela wędzona + kremowy serek + szczypiorek dowolna ilość
awokado + jajka sadzone + natka pietruszki dowolna ilość
twarożek + pomidor + czerwona cebula dowolna ilość
Sposób wykonania:
Zetrzyj cukinie + sól. Cukinie o łącznej wadze około 500 gramów umyj dokładnie, odetnij oba końce, ale nie obieraj cukinii ze skórki. Cukinie zetrzyj na dużych oczkach. Do miski wsyp płaską łyżeczkę soli. Całość wymieszaj, uklep i odstaw na bok, na około 15-30 minut.
Bardzo dokładnie odciśnij cukinię. Po tym czasie cukinia powinna puścić bardzo dużo soku (szczególnie młoda). Łap w dłonie tartą cukinię i bardzo dokładnie odciskaj ją z wody. Po odciśnięciu (słona woda nie będzie już potrzebna) zostało mi około 350 gramów tartej cukinii (może być też mniej). Im dokładniej odciśnięta cukinia, tym lepiej.
Dodaj resztę składników. Do miski ze startą cukinią wsyp również mieszankę mąki pszennej uniwersalnej i proszku do pieczenia, czyli około 120 gramów mąki plus jedna płaska łyżeczka proszku do pieczenia. Wbij też dwa bardzo duże jajka lub też dwa małe jajka + jedno żółtko. Wlej około 100 ml mleka zwykłego lub roślinnego (np. przykład owsianego), a także około 50 ml oleju roślinnego do smażenia. Do miski dodaj też 3 łyżki drobno siekanego szczypiorku oraz 2 łyżki siekanego koperku, a na koniec wsyp około 1/3 płaskiej łyżeczki czarnego pieprzu.
Porada: Aby gofry były po upieczeniu jeszcze bardziej chrupiące i sztywne, do ciasta możesz dodać około 50 gramów drobno tartego sera. Polecam sery twarde typu parmezan albo cheddar. W ostateczności sprawdzi się też mozzarella z kostki. Aby zaś gofry były jeszcze ostrzejsze i bardziej wyraziste, możesz do ciasta przepuścić przez praskę jeden lub dwa ząbki czosnku.
Wymieszaj ciasto na gofry. Bardzo dokładnie wymieszaj ciasto na gofry. Powinno mieć ono konsystencję gęstego budyniu. Ciasto odstaw na bok.
Zacznij już nagrzewać gofrownicę. Czyste płytki gofrownicy bardzo delikatnie wysmaruj olejem (tylko do pierwszej serii gofrów). Zamknij gofrownicę i nagrzej ją do maksymalnej mocy.
Porada: Jeśli wydaje ci się, że masz za rzadkie ciasto, to prawdopodobnie cukinia nie była dobrze odciśnięta i puściła jeszcze więcej wody. W ostateczności możesz dodać więcej mąki albo też trochę startego sera. Upiecz gofry i podawaj tak jak lubisz
Przy pomocy średniej chochli lub łyżki stołowej nakładaj porcje na wyznaczone płytki w gofrownicy. Ciasto powinno lekko rozchodzić się na boki, by wypełnić zagłębienia. Zamknij gofrownicę.
Gofrownica, której użyłam tym razem ma moc 1000 W. Nie wiem jednak, ile prętów grzewczych przechodzi w płytkach. Gofrownica ta posiada cztery głębsze kieszonki, które łączą się w jednego, dużego i grubego, okrągłego gofra. Każda porcja gofrów jest u mnie gotowa po około 4 minutach pieczenia.
Gofry z cukinią można podawać na wiele pysznych sposób. Pasują do nich jajka sadzone, awokado, serki i twarożki, wędzony łosoś, świeże warzywa oraz zioła.
Porada 1: Bardzo ważne jest, by nie otwierać gofrownicy w trakcie pieczenia gofrów. A przynajmniej nie robić tego za często, ponieważ gofry mogą nie wyrosnąć tak ładnie i będą miękkie. Po pierwszych gofrach sprawdź, ile czasu potrzebowały one, by być idealnie podpieczone. Każde kolejne gofry piecz tak samo długo.
Porada 2: Gofry wytrawne można podpiekać trochę dłużej, aby było jeszcze bardziej rumiane i chrupiące.

Tortilla

Składniki:
1 placek tortilli pełnoziarnistej
Serek śmietankowy (np. typu Almette, Philadelphia)
Kilka plastrów szynki (np. drobiowej, parmeńskiej)
Garść rukoli
Suszone pomidory w oliwie (odsączone i pokrojone)
Opcjonalnie: świeża bazylia, parmezan, czosnek, oliwa
Przygotowanie:
Przygotuj składniki: Umyj i osusz rukolę. Pomidory suszone wyjmij z oliwy i pokrój w paski lub kawałki. Czosnek (jeśli używasz) zetrzyj lub przeciśnij przez praskę.
Posmaruj tortillę: Rozłóż placek na blacie. Posmaruj go równomiernie serkiem śmietankowym, ewentualnie wymieszanym z czosnkiem.
Układaj składniki: Na serku rozłóż plastry szynki. Następnie dodaj rukolę i pokrojone suszone pomidory. Posyp odrobiną soli, pieprzu, a jeśli chcesz – startym parmezanem.
Zwiń i schłodź: Zwiń tortillę jak najciaśniej w rulon. Owiń folią spożywczą i włóż do lodówki na co najmniej 30 minut, aby się związała.
Podaj: Przed podaniem pokrój rulon na plasterki o szerokości 1,5-2 cm. W każde można wbić wykałaczkę lub oliwkę dla stabilności.

Katarzyna Dudek

Co w lesie piszczy – a co tokuje?

W polskich lasach żyją dwa wyjątkowe ptaki, które od wieków budzą podziw ze względu na swój wygląd, zachowanie i rolę w przyrodzie. To cietrzew i głuszec — największe europejskie kuraki leśne. Choć często są ze sobą mylone, w rzeczywistości różni je niemal wszystko. Ich sylwetki, upierzenie, sposób tokowania, wymagania siedliskowe, a nawet tempo reagowania na zmiany środowiskowe są odmienne. Łączy je jednak jedno: oba gatunki znalazły się dziś w Polsce na skraju przetrwania.
Głuszec, największy przedstawiciel tej grupy ptaków, jest prawdziwym symbolem pierwotnych borów. Samce osiągają masę nawet 5–6 kilogramów, co czyni je najcięższymi latającymi ptakami Europy. Sylwetka głuszca jest masywna, mocno osadzona, z dużą głową i potężnym, jasnym dziobem przypominającym kształtem kość słoniową. Upierzenie samca jest ciemne, nasycone — od grafitów po czernie, często z zielonym, metalicznym połyskiem na piersi. Charakterystyczny jest także szeroki ogon, który w okresie godowym głuszec rozkłada w okazały wachlarz, tworząc imponującą sylwetkę. Nad okiem znajduje się wyrazista, szeroka czerwona brew skórna, doskonale kontrastująca z ciemnym upierzeniem. Samica głuszca, choć dużo skromniejsza, również wyróżnia się wielkością. Jej ubarwienie to mozaika rdzawych, brązowych i czarnych prążków, które tworzą znakomite maskowanie. Jest wyraźnie większa i masywniejsza niż samica cietrzewia — to ważna cecha terenowa, którą potrafią rozpoznać doświadczeni obserwatorzy.
Cietrzew jest zdecydowanie mniejszy, delikatniejszy i bardziej zwinny. Masa samca wynosi zwykle 1–1,5 kilograma, a sylwetka ma bardziej krągły, zaokrąglony charakter. Samiec wyróżnia się upierzeniem o głębokim, czarnym odcieniu z niebieskawym połyskiem oraz charakterystycznymi, białymi spodami skrzydeł — tzw. „lustrami" widocznymi podczas lotu. Najbardziej rozpoznawalną cechą jest jednak ogon w kształcie liry — wyraźnie zakrzywiony, z dłuższymi zewnętrznymi sterówkami. Nad okiem również pojawia się czerwona brew, ale jest ona mniejsza, węższa i znacznie subtelniejsza niż u głuszca. Samica cietrzewia — zwana kurą — jest znacznie drobniejsza od głuszycy. Jej ubarwienie jest jaśniejsze, bardziej delikatnie prążkowane i zdecydowanie mniej kontrastowe. Zarówno samiec, jak i samica preferują środowiska otwarte lub półotwarte: torfowiska, wrzosowiska, mozaikowe polany śródleśne, czyli tereny dziś coraz rzadsze. Trudno więc się dziwić, że cietrzew traci kolejne ostoje.
Różnice pomiędzy gatunkami szczególnie wyraźnie ujawniają się w okresie godowym. Tok głuszca ma charakter indywidualny i obejmuje złożoną pieśń tokową, wykonywaną zarówno w koronach drzew, jak i na ziemi. Pieśń ta składa się z kolejnych faz dźwiękowych: klapania, trelowania, korkowania oraz końcowego szlifowania, które ma postać wysokiego, tarciowego dźwięku będącego najbardziej rozpoznawalnym elementem zachowania godowego samca. Tok ten rozpoczyna się zwykle o świcie i odbywa w miejscach oddalonych od ludzkiej aktywności, gdy ptak ma zapewniony spokój.
Tok cietrzewia ma natomiast zupełnie odmienny charakter i przyjmuje formę tokowiska zbiorowego. Samce gromadzą się na otwartych polanach, gdzie wykonują serię zachowań prezentacyjnych: podskoki, stroszenie piór, rozkładanie ogona w kształt liry oraz wydawanie charakterystycznych, bulgotliwych i syczących dźwięków. To jeden z najefektowniejszych spektakli przyrodniczych w polskich borach, który jednak obecnie należy do największych rzadkości — liczebność cietrzewia jest bardzo niska, a tradycyjne tokowiska zanikają w wielu regionach kraju.

Mimo tak wielu różnic oba gatunki łączy dramatyczna sytuacja. Zarówno cietrzew, jak i głuszec są w Polsce na granicy wyginięcia. Głuszec zanikł na większości dawnych stanowisk i przetrwał jedynie w kilku ostojach, wspierany programami reintrodukcyjnymi. Cietrzew utrzymuje się w nielicznych, izolowanych populacjach i również znajduje się pod ścisłą ochroną. Przyczyn jest wiele: utrata siedlisk, presja drapieżników, zanik polan i torfowisk, presja człowieka i zmiany w strukturze lasów.
Dziś każde spotkanie z tymi ptakami jest wydarzeniem, o którym mówi się latami. Są symbolem naturalności i jakości środowiska, w którym żyją. Ich obecność świadczy o tym, że las pozostaje miejscem dzikim, cichym i autentycznie przyrodniczym. Dlatego tak ważne jest, by umieć je rozróżnić i znać ich potrzeby. Cietrzew i głuszec to nie dwie wersje tego samego ptaka, ale dwa zupełnie odmienne gatunki — każdy z własną historią, biologią i rolą w ekosystemie. Ich ochrona to jedno z kluczowych wyzwań współczesnej gospodarki leśnej i przyrodniczej, a jednocześnie odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń.

Katarzyna Dudek
Łowczy Okręgowy Zarządu Okręgowego
Polskiego Związku Łowieckiego w Ciechanowie

eprasa.pl 9cbd81a607

Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:

bloczki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa

BRIX

Producent prefabrykatów betonowych
Kosewo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10

brix.net.pl

Basket Open otworzył serca w Zatorach

W Zatorach zawodnicy, kibice i wolontariusze połączyli siły. Podczas turnieju koszykówki Basket Open udowodnili, że pomaganie ma ogromną moc, a rywalizacja na parkiecie może iść w parze z ogromnym sercem. 9 stycznia wszyscy zagrali razem dla chorych dzieci w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy.

Tegoroczna edycja Basket Open była trzecią odsłoną wydarzenia sportowego, które zainicjował Adam Klonowski. Z kolei działania na rzecz WOŚP towarzyszyły turniejowi już drugi raz.

– To trzecia edycja wydarzenia sportowego, które zainicjował Adam Klonowski, a z działaniami na rzecz WOŚP dołączyłyśmy w ubiegłym roku, czyli to druga impreza zamknięta – mówi Beata Włodarczyk, wicedyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Zatorach i szkolny koordynator WOŚP.

Na boisku nie brakowało sportowych emocji, a na trybunach – entuzjazmu, radości, życzliwości i otwartości. Wolontariusze w trakcie turnieju zbierali pieniądze, które zasilą tegoroczny cel WOŚP, czyli diagnostykę i leczenie chorób przewodu pokarmowego u najmłodszych pacjentów. To realne wsparcie dla około 1,2-1,5 miliona dzieci, cierpiących na schorzenia gastroenterologiczne. Każdy wrzucony datek był dowodem na to, że mieszkańcy Zator potrafią jednoczyć się wokół ważnych inicjatyw.

Basket Open w Zatorach to przykład wydarzenia, które nie tylko promuje aktywność fizyczną i zdrową rywalizację, ale także uczy wrażliwości i zaangażowania społecznego. Takie połączenie sportu i pomagania ma ogromną wartość – i z pewnością na stałe wpisze się w kalendarz corocznych imprez.

Organizatorzy serdecznie dziękują Annie Majewskiej - szefowej sztabu pułtuskiego WOŚP za obecność, Wójtowi Gminy Zatory- Włodzimierzowi Kaczmarczykowi, Dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Zatorach - Dorocie Cierpińskiej, wicedyrektor i szkolnej koordynatorce WOŚP - Beacie Włodarczyk, opiekunkom wolontariatu -Weronice Przybysz i Martynie Fliszkiewicz oraz szkolnym wolontariuszom.

Anna Jadaś
anna.jadas@pultusk24.pl

ogłoszenie...

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szałem,
która na oślep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwne losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06-100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk

Wydawca - Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Kamila Rud-Koluch - reporter.pgp@pultusk24.pl
Anna Jadaś - anna.jadas@pultusk24.pl
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl

Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Od 27 lat razem z Wami

KONTAKT
Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl 9cbd81a607

reklama...

UWAGA! Tu zatankujesz

olej napędowy ON B0

TYLKO U NAS!

gerpol

olej napędowy B0 to olej napędowy, który nie zawiera żadnych biokomponentów. Oznacza to, że jest to czysty produkt rafinacji ropy naftowej, w przeciwieństwie do popularnego paliwa B7, które może zawierać do 7% dodatków pochodzenia biologicznego. **Paliwo B0** jest zalecane do bardziej wymagających silników, ponieważ może **przedłużać ich żywotność i zapewniać szybszy rozruch w zimie.** Ten nowy produkt wprowadziliśmy do sprzedaży na naszej stacji.

Stacja paliw Gerpol

Pułtusk, ul. Adama Mickiewicza 45/51

FOTO NA WESOŁO

reklama...

Gama
Tradycyjnie dobry wybór

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW
Sklep MINI GAMA ul. Świętojańska 2
Sklep MINI GAMA ul. Daszyńskiego 5
Sklep GAMA ul. Tartaczna 33
Sklep GAMA ul. Traugutta 23

www.pultusk.spolem.org.pl

Odwiedzaj nasze sklepy i korzystaj z okazji!

Kiełbasa śląska z szynki zero-e 350g
JBB Bałdyga
11,99 zł/op.

JBB Bałdyga
Parówki z szynki zero-e 190g
5,29 zł/op.

JBB Bałdyga

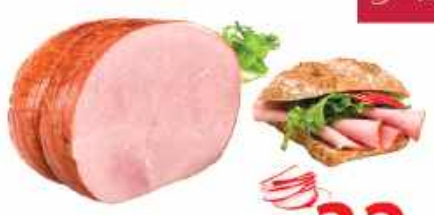

Szynka z wędzarni
32,99 zł/kg

JBB Bałdyga
Kiełbasa krakowska podsuszana
32,99 zł/kg

Z kartą kupujesz 2% taniej. Wyrób kartę stałego klienta!
Odbieraj GRATISOWE BONY u kierownika sklepu.
facebook SpolemPssPultusk

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)

„Zło dzieje się, gdy dobrzy ludzie milczą", czyli sezon na hejt otwarty

Jako społeczeństwo mamy tę smutną skłonność (choć na szczęście nie wszyscy), by zrównać z ziemią nawet najszlachetniejsze inicjatywy. Jedną z nich jest Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. To już dawno przestało być jednorazowym zrywem; WOŚP stał się narodową tradycją, równie trwałą jak kwesty na ratowanie zabytkowych nagrobków. Mechanizm jest ten sam: zbiórka jest zarejestrowana, a każda złotówka skrupulatnie rozliczona i podana do publicznej wiadomości. Choć cele są inne, zasady pozostają identyczne – a jednak to Orkiestra budzi skrajne emocje i falę niezrozumiałej nienawiści, której oszczędza się innym kwestom.

Fundamentem WOŚP, poza sztabem profesjonalistów, jest bezinteresowny wolontariat. Tysiące ludzi oddają swój czas, by nieść pomoc, z której efektów korzysta dziś każda grupa wiekowa i niemal każda placówka medyczna w Polsce. To trwające ponad 30 lat świadectwo, że „ludzi dobrej woli jest więcej". Każdy zakupiony sprzęt i każda uratowana szansa na zdrowie to czyste dobro.

Złem natomiast – i trzeba to nazwać po imieniu – jest hejt oraz ataki wymierzone w tych, którzy to dobro tworzą. A tymczasem sezon na tę nienawiść, szczególnie w mediach społecznościowych, rusza wraz z pierwszym wpisem o zbliżającym się Finale. Edmund Burke, brytyjski polityk, powiedział kiedyś: „Zło dzieje się, gdy dobrzy ludzie milczą". Dlatego apelujemy do Was całkiem na poważnie: nie milczcie w obliczu niesprawiedliwości. Reagujcie na hejt – nie tylko przy tej okazji, ale przy każdej szlachetnej inicjatywie, która staje się celem ataków.

IMIENINY OBCHODZĄ

Wtorek, 20 stycznia: Fabian, Sebastian, Euzebiusz
Środa, 21 stycznia: Agnieszka, Jarosław, Marceli
Czwartek, 22 stycznia: Anastazy, Wincenty, Dorian
Piątek, 23 stycznia: Ildefons, Rajmund, Maria
Sobota, 24 stycznia: Rafał, Franciszek, Felicja
Niedziela, 25 stycznia: Paweł, Miłosz, Tatiana
Poniedziałek, 26 stycznia: Tymoteusz, Tytus, Paula

COŚ ŚMIESZNEGO

Lekarz psychiatra do pacjenta:
- Zaraz, zaraz, nie rozumiem pańskiego problemu. Proszę zacząć od początku.
- A więc na początku stworzyłem Ziemię...

- Ilu prawdziwych mężczyzn potrzeba, żeby zmienić żarówkę?
- Żadnego, prawdziwy mężczyzna ciemności się nie boi.

eprasa.pl 9cbd81a607